

Sygn. akt III CZ 19/07

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 12 kwietnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa P. M.

przeciwko L. M.

o ustanowienie ustroju rozdzielności majątkowej małżeńskiej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 12 kwietnia 2007 r.,

zażalenia pozwanej

na postanowienie Sądu Okręgowego w R.

z dnia 14 grudnia 2006 r.,

**uchyła zaskarżone postanowienie.**

## Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 14 grudnia 2006 r., wydanym po przeprowadzeniu rozprawy, Sąd Okręgowy odrzucił apelację pozwanej L. M. od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 5 października 2006 r. w przedmiocie ustanowienia ustroju rozdzielności majątkowej pomiędzy powodem P. M. a pozwaną L. M. W uzasadnieniu wskazał, że pozwana nie występowała sama z powództwem wzajemnym o orzeczenie rozdzielności majątkowej w dacie wcześniejszej niż żądanie powoda, choć na zasadzie art. 52 § 1 k.r.o. mogła to uczynić, wobec czego zarzut oparty na obrazie art. 52 § 2 k.r.o. okazał się, zdaniem Sądu Okręgowego, bezzasadny. Co do dalszych zarzutów apelacji Sąd drugiej instancji wywiódł, że apelacja, zgodnie z art. 367 k.p.c., przysługuje od wyroków, a zatem istnienie orzeczenia merytorycznego jest konieczną przesłanką dopuszczalności jego zaskarżenia. Wyrok Sądu Rejonowego ustalał rozdzielność majątkową między małżonkami z dniem 3 sierpnia 2006 r., nie odnosił się natomiast do dalszego żądania pozwanej zgłoszonego w formie zarzutu, a wykraczającego poza ramy żądania pozwu. Apelacja zatem, jako wywiedziona od nieistniejącego rozstrzygnięcia, a tym samym niedopuszczalna, podlegała odrzuceniu na podstawie art. 370 k.p.c. w związku z art. 373 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pełnomocnik pozwanej zarzucił błędne przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że pozwana zaskarżyła „nieistniejące orzeczenie”, a nadto naruszenie przepisów postępowania, w postaci art. 370 i 373 k.p.c., poprzez odrzucenie apelacji po przeprowadzeniu rozprawy, a nie na posiedzeniu niejawnym. W uzasadnieniu strona żaląca wywodziła między innymi, że pozwana skarżyła cały wyrok Sądu Rejonowego, określając zarzuty apelacyjne oraz kwestionując dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia. Nie można zatem przyjąć, że apelacja odnosi się do nieistniejącego rozstrzygnięcia.

Wskazując na powyższe zarzuty, pełnomocnik żalącej wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w R. celem rozpoznania apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest oczywiście uzasadnione.

Wstępnie należy zauważyć, że zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, środek odwoławczy wywiedziony od nieistniejącego orzeczenia jest niedopuszczalny i jeżeli mimo to zostanie wniesiony, podlega odrzuceniu (por. m.in. wyrok SN z dnia 27 września 1973 r., III CRN 223/73, OSNCP 1974 nr 7-8, poz. 134, a także postanowienia SN: z dnia 4 listopada 1998 r., I CKN 703/98, niepubl.; z dnia 26 października 1998 r., III CKN 839/98, niepubl.; z dnia 11 lutego 2000 r., III CKN 1041/99, niepubl.). Jednakże należy zarazem precyzyjnie określić, że odrzucenie apelacji z powodu braku „substratu zaskarżenia” może nastąpić jedynie wówczas, gdy w ogóle nie wydano orzeczenia, bądź też gdy zostało ono co prawda wydane, lecz nie zawiera rozstrzygnięcia w przedmiocie, odnośnie którego strona się skarży (tak w postanowieniu SN z dnia 21 października 1986 r., III CRN 244/86, OSNCP 1988 nr 1, poz. 17).

W sprawie niniejszej tego rodzaju sytuacja jednak nie zachodziła. W pkt I wyroku z dnia 5 października 2006 r. (k. 186) Sąd Rejonowy ustanowił rozdzielność majątkową małżeńską pomiędzy powodem a pozwaną w dacie wniesienia pozwu, tj. z dniem 3 sierpnia 2006 r. Orzeczenie zatem w przedmiocie ustalenia rozdzielności majątkowej między małżonkami istniało i przeciwko niemu skierowana była apelacja pozwanej, wskazująca na zarzut obrazy art. 52 § 2 k.r.o. (k. 195). Tym samym nie można twierdzić, że nie istniał „substrat zaskarżenia” w postaci rozstrzygnięcia, które mogłoby zostać poddane kontroli apelacyjnej.

Z uwagi na ściśle oznaczony zakres postępowania zażaleniowego, jedynie na marginesie należy wskazać, że błędne są rozważania Sądu Okręgowego odnośnie do rzekomej konieczności wytoczenia przez pozwaną powództwa wzajemnego w celu uzyskania odmiennego rozstrzygnięcia co do daty ustanowienia rozdzielności majątkowej pomiędzy nią a powodem. Należy bowiem zauważyć, że prawidłowa wykładnia art. 52 § 2 zd. drugie k.r.o. daje podstawę do twierdzenia, iż ten przepis ustawy stosowany jest z urzędu przez sąd, który wyjątkowo może, biorąc pod uwagę określone okoliczności faktyczne uznać, że słuszne jest ustanowienie rozdzielności z datą wcześniejszą niż data wytoczenia powództwa

(zob. postanowienie SN z dnia 26 lipca 2000 r., I CKN 293/00, niepubl.; z dnia 19 października 2001 r., I CZ 132/01, OSNC 2002 nr 7-8, poz. 93).

Natomiast odnośnie do zarzutu orzeczenia o odrzuceniu apelacji po przeprowadzeniu rozprawy, należy zauważyć, że wprowadzenie uchybienie przepisom postępowania jest w tym przypadku niewątpliwe – w art. 373 k.p.c. stanowi się bowiem bez żadnych wyjątków, iż apelację sąd drugiej instancji „odrzuca na posiedzeniu niejawnym” – jednak żaląca nie wykazała, jaki wpływ na wynik sprawy ono wywarło. W niczym nie zmienia to jednak oceny, że zażalenie jest oczywiście uzasadnione i wymaga uwzględnienia.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. zaskarżone postanowienie należało uchylić.